

Od redakcji

Oddajemy do rąk Czytelników pierwsze w 2017 roku *KRESOWE STANICE*. I po raz pierwszy znajdujemy się w sytuacji, w której trudno o deklarację, ile numerów uda nam się na przestrzeni obecnych 12 miesięcy opublikować. Wciąż pozostajemy, jako Stowarzyszenie, bez dotacji państwowych, a w efekcie nadal brakuje nam środków, by powrócić do kwartalnego rytmu wydawania naszego pisma. Próbujemy to zmienić. Jesteśmy aktywni w dialogu z instytucjami wspierającymi finansowo organizacje pozarządowe, niemniej procedury formalne trwają długo i nie ma gwarancji, że przyniosą oczekiwany skutek. Staramy się o dotację pozwalającą sfinansować w bieżącym roku cztery numery *KRESOWYCH STANIC* i niezależnie od powodzenia naszych działań będziemy do tego dążyli. Musimy jednak liczyć się z ewentualnością, w której niniejszy numer – z uwagi na niedostatek środków – będzie tylko jednym z dwóch. Następny planujemy na początek września, tj. na czas, kiedy odbędzie się XI Światowy Zjazd Rodzin Osadników Wojskowych i Cywilnych Kresów Wschodnich lub świąteczny na Boże Narodzenie.

Rok 2017 zapowiada się dla Stowarzyszenia szczególnie. Zjazd, do którego rozpoczęliśmy już przygotowania, to jeden z najważniejszych powodów, ale dla Redakcji równie istotne są dwa kolejne: niedługo czeka nas przyjemność przekazania Czytelnikom 75. numeru *KRESOWYCH STANIC*, a ponadto będziemy obchodzić związany z tym jubileusz 20-lecia istnienia naszego pisma. To dwie dekady niezwykłej obecności w Państwa domach, dwie dekady popularyzowania naszych wspólnych idei, publikowania wspomnień, dbałości o pamięć historyczną dotyczącą osadnictwa na ziemiach wschodnich II RP. Nie zamierzamy na tym poprzestawać, mimo problemów z jakimi dziś zmuszeni jesteśmy się mierzyć. W tym miejscu, w imieniu całego zespołu *KRESOWYCH STANIC* oraz w imieniu Zarządu, pragniemy serdecznie

podziękować wszystkim, którzy odpowiadają na nasz niedawny apel o pomoc w utrzymaniu pisma. Każde wsparcie okazuje się niezwykle cenne, także w tym niewymiernym znaczeniu pozwalającym wierzyć, że nasza codzienna praca ma sens, jest doceniana oraz potrzebna. Korespondencja, jaka dociera do Stowarzyszenia, utwierdza nas w tym przekonaniu.

Nie można zapomnieć o jeszcze jednej przyczynie, dla której 2017 rok będzie wyjątkowy. To upływająca kadencja działalności aktualnego Zarządu. Zbliżają się wybory nowych władz. Realne są duże zmiany. Naszą intencją jest poprzedzić je szeroko zakrojoną dyskusją w możliwie dużym gremium członków Stowarzyszenia. Nolens volens stanie się ona częścią obrad XI Zjazdu wyznaczonego na 9-10 września. Jak zawsze zwrócimy się wtedy z prośbą o recenzje naszego kwartalnika – bo tak wciąż chcemy myśleć o *KRESOWYCH STANICACH* – oraz o propozycje jego ulepszenia, uwzględniające wszakże trudną rzeczywistość w jakiej się znajdujemy.

W niniejszym numerze ponownie sięgamy do artykułów dostępnych w internecie, odpowiadających profilowi naszego pisma. Posiłkujemy się nimi na zasadzie wolnej licencji, w ramach której zostały zamieszczone na wybranych portalach. Bezustannie zachęcamy do przysyłania własnych tekstów i materiałów ikonograficznych: opracowań historycznych, monografii, wspomnień, a także zdjęć i dokumentów. Współtworzą one bowiem nie tylko źródło potencjalnych publikacji w *KRESOWYCH STANICACH*, ale także są zawsze wartościową częścią archiwum, w którym gromadzimy nasze wspólne osadnicze dziedzictwo.

Redakcja